

Sygn. akt IV K 109/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Krysztofiuk

Protokolant: Robert Jabłoński, Michał Magdziak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2015 r., 28 kwietnia 2015 r.

sprawy **Z. P.**, syna J. i J. z domu P., urodzonego (...) w J.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 grudnia 2011 r. w W. przy Al. (...) ze sklepu (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci dwóch par spodni męskich marki (...) o wartości 549 złotych za sztukę, gdzie łączna suma strat wynosi 1.098 złotych na szkodę sklepu (...) Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za przestępstwa umyślne podobne

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

o r z e k a :

- I. **oskarżonego Z. P., w ramach czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2011 r. w W. przy Al. (...) w sklepie (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych w postaci dwóch par spodni męskich marki (...) o wartości 549,00 złotych każda (łącznie: 1.098,00 zł) na szkodę spółki (...) Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 14 czerwca 2005 r., sygn. akt VII K 6/05, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn skazuje go, a na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;**
- II. **na podstawie art. 69 §1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;**
- III. **na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) zł;**
- IV. **na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet kary grzywny orzeczonej w punkcie III okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 21 grudnia do 22 grudnia 2011 r., ustalając, iż jeden dzień pobawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;**

V. na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 16 w zw. z § 19 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego, adwokata B. U., kwotę 432 (czteryście trzydzieści dwa) złote, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług określoną w odrębnych przepisach, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV K 109/12

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 grudnia 2011 r. około godziny 17:30 D. R., będący pracownikiem ochrony w sklepie (...), mieszczącym się w Centrum Handlowym (...) w W., znajdującym się przy Al. (...), otrzymał od koleżanki pracującej przy podglądzie monitoringu A. R. wskazanego powyżej sklepu informację, że na terenie ww. sklepu znajduje się mężczyzna, który zachowuje się podejrzanie. Mężczyzna ten udał się z dwiema parami spodni do przymierzalni, a po spędzeniu tam około 5-10 minut wyszedł na otwarty teren sklepu, wciąż dzierżąc wskazane dwie pary spodni. Następnie, mężczyzna ten wziął marynarkę (nie odkładając w tym czasie spodni) i wrócił do przymierzalni. Wychodząc z przymierzalni, dzierżył jedynie marynarkę, którą odwiesił na sklepowy wieszak, a uprzednio wzięte przez niego spodnie nie były widoczne na podglądzie monitoringu. Następnie mężczyzna udał się w kierunku wyjścia.

W momencie, gdy ww. mężczyzna opuszczał sklep, bramki kontrolne „zapiszczały”, co oznaczało, że ów posiadał przy sobie artykuły sprzedawane we wskazanym powyżej sklepie, które zostały zabezpieczone klipsami. Mężczyzna ten został zatrzymany przez obsługę sklepu, a następnie zaprowadzony do pomieszczenia, w którym dostępny jest podgląd monitoringu. Mężczyzna przyznał się pracownikom sklepu do kradzieży spodni. Skradzioną odzież ukrył za paskiem spodni, które wówczas miał na sobie, a całość przykrył marynarką. Były to dwie pary spodni marki (...) o wartości 549,00 zł każda /łącznie: 1.098,00 zł/. Mężczyzna prosił pracowników ochrony sklepu o to, aby „podarować mu”, tzn. aby nie wyciągać konsekwencji z faktu ujawnionej kradzieży i pozwolić mu odejść.

Pracownicy ochrony wskazanego powyżej sklepu zdecydowali się jednak na wezwanie patrolu Policji. Funkcjonariusze, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia, wylegitymowali mężczyznę ujętego przez pracowników sklepu. Okazał się nim Z. P., syn J. i J. z domu P., urodzony (...) w J.. W następstwie powyższego, funkcjonariusze Policji zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do Komendy Rejonowej Policji (...), mieszczącej się przy ul (...) w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków D. R. /k. 12-13, k. 127/ oraz J. M. /k. 9v./, częściowo wyjaśnień oskarżonego Z. P. /k. 29, 79/, a także dowodów z dokumentów w postaci: protokołu zatrzymania /k. 2/, protokołu przeszukania osoby – oskarżonego Z. P.

/k. 4-5/, protokołu zatrzymania rzeczy /k. 6-8/, oświadczenia dyrektora sklepu (...) mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) w W. /k. 16/, protokołu oględzin osoby – oskarżonego Z. P. wraz ze zdjęciami /k. 30-31, 32-33/ oraz informacji udzielonej przez P.&C. /k. 135/.

Oskarżony Z. P. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego /k. 29/ przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Podał,

że w dniu 21 grudnia 2011 r. został zatrzymany przez pracownika sklepu mieszczącego się na pierwszym piętrze Centrum Handlowego (...). Z. P. nie pamiętał nazwy sklepu, w którym go zatrzymano. Oskarżony wskazał, że tego dnia udał się do „pierwszego lepszego” sklepu w celu dokonania kradzieży spodni. Podniósł, że spodni tych potrzebował dla siebie samego. Z. P. wskazał, że wybrał z wieszaka 2 pary spodni, które następnie umieścił za paskiem spodni, jakie wówczas miał na sobie i udał się do wyjścia. Oskarżony podał przy tym, że w momencie, w którym znalazł się za linią kas, podeszła do niego kobieta i poleciła mu, aby szedł za nią. Oskarżony wskazał, iż miał świadomość, że ta kobieta jest pracownicą sklepu. Udał się z nią na zaplecze i wówczas wyjął dwie pary skradzionych spodni, które dotąd ukrywał za paskiem tych spodni, które miał wówczas na sobie. Z. P. podał, że po chwili na miejsce przyjechali funkcjonariusze Policji, którzy zatrzymali go.

W toku składania wyjaśnień w przygotowawczym stadium procesu oskarżony dodatkowo podniósł, iż potrzebował ww. spodni dla siebie. Postanowił je ukraść, ponieważ nie miał wystarczających środków, aby je kupić. Dodał, że była to jego pierwsza kradzież i żałuje tego, iż jej dokonał.

Dodatkowo, oskarżony wyraził wówczas wolę zawarcia z prokuratorem porozumienia karnoprocesowego i poddania się trybowi tzw. „skazania bez rozprawy”, który został przewidziany w art. 335 k.p.k, wyrażając jednocześnie zgodę na zaproponowany przez prokuratora wymiar kary.

Oskarżony zmienił obroną wcześniej linię obrony w toku postępowania sądowego. Na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2012 r. /k. 79/ oświadczył, iż nie wyraża zgody na wymiar kary zaproponowany przez prokuratora we wniosku o „skazanie bez rozprawy” dołączonym do aktu oskarżenia. Dodatkowo, oskarżony podniósł, iż wcale nie ukraść odzieży ze sklepu (...), lecz w momencie poprzedzającym ujęcie go przez obsługę sklepu jedynie przybliżył się do bramek kontrolnych zamontowanych przy wyjściu. Z. P. wskazał również, iż wcale nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a „zgodził się” [na wymiar kary zaproponowany przez prokuratora – dop. własny], „bo to było przed świętami” /k. 79/.

Oskarżony nie stawiał się na rozprawę główną. Z informacji Policji wynika, iż nie przebywa pod podanym przez siebie adresem w W. al. (...). Mężczyzna nie ma adresu zameldowania ani nie jest pozbawiony wolności. Z. P. jest poszukiwany przez Policję w celu osadzenia w zakładzie karnym.

Z. P. był dotychczas kilkakrotnie karany /karta karna – k. 36-37, k. 75-76, k. 95-97/. Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia

w W. z dnia 07 kwietnia 2009 r., sygn. akt V K 86/09, Z. P. został skazany na karę łączną 4 /czterech/ lat i 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności /odpis wyroku łącznego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia

07 kwietnia 2009 r., sygn. akt V K 86/09 – k. 46-47, k. 64-65/. Łączeniu wskazanym powyżej wyrokiem podlegały kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone w stosunku do oskarżonego za przestępstwa kwalifikowane z art. 286 § 1 k.k., w tym kara 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 14 czerwca 2005 r. sygn.. VII K 6/05 /k. 140/. Karę tą skazany odbył od 3 lipca 2006 r. do 3 marca 2007 r. /k. 46-47, 49, 64-65, 66/. Z. P. został warunkowo zwolniony z odbycia części kary łącznej pozbawienia wolności w dniu 7 kwietnia 2010 r. /k. 48, 67/. Z kolei wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu z dnia 21 sierpnia 2009 r., sygn. akt II K 462/07, oskarżony został skazany m. in. na karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres 5 lat, a która to została orzeczona m. in. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Kolejnym wyrokiem, wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w dniu 27 marca 2013 r., sygn. akt X K 45/12, Z. P. został skazany na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności za popełnienie czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony jest emerytem, żonatym i nieposiadającym innych osób na utrzymaniu. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo.

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności dokonania przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości Sądu. Sprawstwo oskarżonego potwierdził świadek D. R. /k. 12-13,

k. 127/. Oskarżony również funkcjonariuszom Policji, w toku jego przesłuchania

w dochodzeniu, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu /k. 29/, a nadto przyznał się do popełnienia kradzieży już wcześniej pracownikom sklepu, bezpośrednio po jego ujęciu przez te osoby, co przedstawił w swoich zeznaniach ww. świadek D. R. /k. 13/.

Nie budzi przy tym wątpliwości sam fakt popełnienia przestępstwa kradzieży dwóch par spodni marki (...) o łącznej wartości 1.098,00 zł na szkodę (...) Sp. z o.o., co potwierdzają zarówno zeznania świadka D. R., jak również świadka J. M. /k. 9v./, będącego jednym z funkcjonariuszy Policji, którzy uczestniczyli w interwencji przeprowadzonej na skutek wezwania wynikłego w związku z popełnieniem przez oskarżonego przestępstwa kradzieży. Zgromadzone w toku postępowania dowody,

w szczególności dokumentujące przebieg czynności procesowych przeprowadzonych

po ujawnieniu przestępstwa, takie jak protokół zatrzymania /k. 2/, protokół przeszukania osoby – oskarżonego Z. P. /k. 4-5/, protokół zatrzymania rzeczy /k. 6-8/, oświadczenie dyrektora sklepu (...) mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) w W. /k. 16/, protokół oględzin osoby – oskarżonego Z. P. /k. 30-31/ oraz zdjęcia oskarżonego /k. 32-33/ bezsprzecznie potwierdzają to, iż to oskarżony został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa kradzieży przez pracowników ochrony sklepu (...), a następnie zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji przybyłych na miejsce zdarzenia.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w części, w której przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, a także podał okoliczności jego popełnienia. Wyjaśnienia złożone przez Z. P. we wskazanym powyżej zakresie w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie,

a w szczególności dowodami z zeznań świadków. Sąd nie widział podstaw do tego, aby ocenić wyjaśnienia złożone wówczas przez oskarżonego za niewiarygodne. Oskarżony nie tylko przyznał się do popełnienia czynu, ale także opisał sposób jego popełnienia, a także podał swoją motywację, którą kierował się popełniając czyn. W szczególności oskarżony podniósł, iż został ujęty przez pracownika sklepu „będąc za linią kas” /k. 29/. Konsekwencją powyższego musi być przyjęcie, iż niewiarygodne były wyjaśnienia Z. P. w tej części, w której nie przyznał się on do zarzucanego mu czynu i wskazał, że wcale nie ukradł odzieży ze sklepu (...), lecz w momencie poprzedzającym ujęcie go przez obsługę sklepu jedynie przybliżył się do bramek kontrolnych zamontowanych przy wyjściu, a na skorzystanie z trybu przewidzianego w art. 335 k.p.k. zgodził się wyłącznie

z uwagi na okres świąteczny, w którym dokonano jego zatrzymania /k. 79/. Jak należy przyjąć, tym samym oskarżony sugerował, że przesłuchujący go funkcjonariusze Policji wywierali na nim nacisk, sugerując, iż nie zostanie zwolniony z zatrzymania przed zbliżającymi się Świątami Bożego Narodzenia (oskarżonego zatrzymano w dniu 21 grudnia 2011 r.), względnie, zostanie zastosowany względem niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Sfera motywacyjna oskarżonego, a w szczególności motywy, które skłoniły go do zmiany wyjaśnień nie mogą być jednak przedmiotem rozważań Sądu, a to z uwagi na fakt, iż stanowiłyby nieuprawnioną spekulację. Oskarżony ma bowiem prawo do zmiany złożonych wyjaśnień, co wynika z fundamentalnej zasady procesu karnego, jaką jest zasada prawa do obrony. Nie oznacza to jednak, że każda z wersji przedstawionych przez oskarżonego nie podlega ocenie Sądu. Sąd jest nie tylko uprawniony, ale zobowiązany do oceny każdego dowodu, która nadto musi zostać przeprowadzona swobodnie

i z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Taka ocena pozostaje zatem pod ochroną art. 7 k.p.k., o ile została przeprowadzona z zachowaniem określonych w tym przepisie wymogów. Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, trzeba podkreślić, że taki przebieg zdarzeń, który został zaprezentowany przez Z. P. w postępowaniu sądowym jest sprzeczny z elementarnymi zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logiki, albowiem jest całkowicie niespójny z pozostałym materiałem dowodowym, który został zgromadzony w sprawie, w szczególności zeznaniami świadków oraz dowodami

z dokumentów utrwalających przebieg czynności procesowych dokonanych w dochodzeniu lub jeszcze przed jego formalnym wszczęciem. W konsekwencji, Sąd przyjął, że treść wyjaśnień złożonych przez oskarżonego na posiedzeniu

w dniu 29 czerwca 2012 r. stanowiła wyłącznie element przyjętej przez niego linii obrony, a nie stanowiła relacji o rzeczywistym przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd przyjął, iż zeznania świadków D. R. oraz J. M. zasługują na walor pełnej wiarygodności, albowiem obaj świadkowie w spójny, logiczny i konsekwentny sposób przedstawili przebieg zdarzenia, które miało miejsce w dniu 21 grudnia 2011 r. Zeznania ww. osób wzajemnie korespondują ze sobą, tworząc pełny obraz wskazanego powyżej zdarzenia, zezwalający Sądowi na poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie

przy jednoczesnym braku jakichkolwiek wątpliwości. Świadek D. R., będąc pracownikiem ochrony wykonującym ówczasie swoje obowiązki w sklepie (...) mieszczącym się w Centrum Handlowym (...) w W. był jego naocznym obserwatorem. Do obowiązków pracowniczych świadka należało dbanie o to, aby we wskazanym powyżej sklepie nie dochodziło do jakichkolwiek kradzieży. Świadek szczegółowo przedstawił przebieg zdarzenia w dochodzeniu, co następnie podtrzymał

w trakcie jego przesłuchania na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2015 r. /k. 12-13, 127/. Nie może przy tym dziwić, że świadek nie pamiętał wszystkich szczegółów zdarzenia w trakcie jego przesłuchania na rozprawie, a to z uwagi na upływ czasu, który minął od daty samego zdarzenia (blisko 3 lata i 4 miesiące). Z zasad doświadczenia życiowego wynika zaś, że zdarzenia, które miały miejsce w tak odległym okresie, nie są zwykle zapamiętywane przez przeciętnego człowieka z taką samą dokładnością, jak miało to miejsce w przypadku formułowania relacji następującej bezpośrednio po samym zdarzeniu. Stąd też nie sposób upatrywać w tej okoliczności jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania wiarygodności świadka. Podstawy takiej nie stanowi także to, że świadek w swoich zeznaniach odwoływał się do informacji przekazanej mu przez koleżankę – pracownika ochrony, która obserwowała oskarżonego na monitoringu. Świadek nie miał bowiem wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, a w tym co do ujęcia oskarżonego na linii bramek, gdzie Z. P. został ujęty przez współpracownika świadka. Określone przez świadka miejsce ujęcia oskarżonego jest przy tym zgodne z jego wyjaśnieniami, w którym podniósł, iż miało to miejsce „za liną kas”. Za uznaniem zeznań świadka D. R. za wiarygodne przemawia także to, że nie miał on żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie pomawiać oskarżonego.

Przedstawione powyżej uwagi znajdują odniesienie także do zeznań świadka J. M. – jednego z funkcjonariuszy Policji, którzy udali się na miejsce zdarzenia

w następstwie zgłoszenia interwencji /k. 9v/. To właśnie świadek ustalił tożsamość oskarżonego na miejscu zdarzenia. Powyższa okoliczność potwierdza zatem, iż to właśnie oskarżony dokonał kradzieży, w następstwie której został ujęty przez pracowników ochrony sklepu, a następnie przekazany w ręce Policji. Jednocześnie zeznania świadka J. M. nie miały na tyle istotnego charakteru dla rozstrzygnięcia w sprawie, aby bezpośrednie przesłuchanie ww. osoby na rozprawie było niezbędne. Wobec braku sprzeciwu obecnych na rozprawie stron Sąd postanowił więc odczytać depozycje złożone przez J. M. w dochodzeniu w trybie art. 392 § 1 k.p.k.

Zastrzeżeń nie miał Sąd także do pozostałych dowodów, które zostały zgromadzone, a następnie ujawnione w toku rozprawy głównej. Sąd uznał je za autentyczne i pomocne w poczynieniu ustaleń faktycznych.

Na podstawie protokołu zatrzymania /k. 2/, a także protokołu oględzin osoby – oskarżonego Z. P. /k. 30-31/ oraz zdjęć oskarżonego /k. 32-33/ Sąd ustalił tożsamość sprawcy przestępstwa, podstawy jego zatrzymania oraz okres rzeczywistego pozbawienia wolności. Na podstawie protokołu przeszukania osoby Sąd mógł ustalić, iż w wyniku przeszukania oskarżonego policjanci nie ujawnili innych rzeczy stanowiących własność pokrzywdzonej firmy /k. 4-5/. Oświadczenie dyrektora sklepu (...) mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) w W. /k. 16/ pozwoliło na ocenę wartości mienia, którego zaboru dokonał oskarżony, a w konsekwencji rozważenie, czy popełniony przez niego czyn w ogóle był przestępstwem, mając na względzie fakt, iż jest to tzw. czyn przepołowiony. Przepis art. 119 § 1 k.w. statuuje bowiem wykroczenie polegające na kradzieży lub przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej. Dany czyn może zostać jednak zakwalifikowany jako wykroczenie jedynie w wypadku, gdy wartość skradzionej rzeczy nie przekracza 1/4 wysokości minimalnego wynagrodzenia. W dacie popełnienia przestępstwa przez oskarżonego przepis ten miał inne brzmienie i ustalał graniczną wartość rzeczy skradzionej lub przywłaszczonej na 250 złotych. W żadnym z tych wypadków nie sposób jednak zakwalifikować czynu popełnionego przez Z. P. jako wykroczenie, albowiem obecnie

wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosi 1.750,00 zł, a w dacie popełnienia czynu przez oskarżonego wynosiła 1.386,00 zł. Wartość mienia, którego zaboru dokonał oskarżony, zdecydowanie przekracza równowartość ¼ wysokości każdej z wymienionych kwot. Na podstawie informacji udzielonej przez pokrzywdzonego ustalono, że drugim pracownikiem ochrony w dniu 21 grudnia 2011 r. była A. R. /k. 136/. Przesłuchanie jej w charakterze świadka nie była możliwe z uwagi na wyjazd kobiety za granicę /k. 152/.

Analiza zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego pozwoliła więc Sądowi na ustalenie, iż oskarżony swoim czynem wypełnił znamiona przestępstwa statutowanego przez art. 278 § 1 k.k. Stosownie do treści ww. przepisu, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Analiza znamion strony przedmiotowej przestępstwa kradzieży prowadzi do konstatacji, iż jest to przestępstwo skutkowe, którego istota polega na wyjęciu cudzej rzeczy spod władztwa innej osoby i objęciu jej we władanie przez sprawcę, wbrew woli osoby dysponującej rzeczą i bez podstawy prawnej. Rzecz jest cudza wówczas, gdy nie stanowi własności sprawcy, a kwestia tego, czy rzecz zabrana przez sprawcę jest rzeczą ruchomą należy rozumieć w znaczeniu, jakie nadają temu pojęciu przepisy prawa cywilnego,

z jednoczesnym uwzględnieniem treści art. 115 § 9 k.k. /zob. M. G. [w:]

A. G., K. W. (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 3, W. 2015, komentarz do art. 278 k.k., L./ Realizacja znamion typu czynu z art. 278 § 1 k.k. następuje niezależnie od stopnia jego utrwalenia i niezależnie od tego, czy sprawca oddalił się z miejsca popełnienia czynu /zob. wyrok SN z dnia 11 stycznia 1988 r., sygn. akt II KR 343/87, OSNKW 1988, Nr 7-8, poz. 55; wyrok SN z dnia 21 stycznia 1985 r., sygn. akt II KR 311/84, OSNPG 1985, Nr 8, poz. 110; wyrok SN z dnia 11 lutego 1980 r., sygn. akt II KR 333/79, OSNPG 1980, Nr 11, poz. 131; wyrok SN z dnia 08 września 1989 r., sygn. akt V KRN 207/89, OSNPG 1990, Nr 4, poz. 27; wyrok SN z dnia 18 maja 1987 r., sygn. akt V KRN 124/87, OSNPG 1988, Nr 3, poz. 28/. Z kolei rozważania nad stroną podmiotową przestępstwa kradzieży prowadzą do wniosku, iż jest to przestępstwo umyślne i kierunkowe, znamienne celem. Powyższe oznacza, iż sprawca tego czynu musi działać w celu przywłaszczenia rzeczy, której zaboru dokonał, a więc zamierza traktować cudzą rzecz jako własną, czyli włączyć ją do swojego majątku /zob. M. Gałązka [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2015, komentarz do art. 278 k.k., Legalis/.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, należy wskazać, że podstawą odpowiedzialności Z. P. było dokonanie zaboru dwóch par spodni marki (...) o łącznej wartości 1.098,00 zł w celu ich przywłaszczenia. Oskarżony bowiem wskazał w toku postępowania przygotowawczego, że skradzionej odzieży potrzebował dla siebie samego. Nie ulega zatem wątpliwości, że chciał tę odzież przywłaszczyć i w takim właśnie celu dokonał jej zaboru. Odnośnie zaś do samej czynności zaboru, trzeba zauważyć,

iż oskarżony, biorąc odzież wiszącą na wieszaku sklepowym, a następnie ukrywając ją za paskiem spodni, które miał na sobie, zaś całość przykrywając marynarką, objął zabrane spodnie we władanie. Cechowało się ono tym, iż nie realizowało woli podmiotu uprawnionego do rzeczy, czyli pokrzywdzonej firmy. Odzież z wieszaka sklepowego może bowiem „wziąć” (a więc objąć we władanie faktyczne) każdy potencjalny klient danego sklepu. Ukrycie tej odzieży w celu dokonania jej kradzieży, a następnie opuszczenie sklepu bez uiszczenia stosownej należności (przekroczenie linii kas) powoduje, iż wskazane powyżej faktyczne władanie rzeczami uprzednio wiszącymi w sklepie stało się bezprawnym.

Sąd jednocześnie uznał, że oskarżony obejmował swoim zamiarem ogół znamion czynu zabronionego. Zachowanie oskarżonego cechowało się umyślnością i było znamienne celem, na co wskazuje zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy. Ocena działania Z. P. prowadzi do konkluzji, iż oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim kierunkowym.

Nie ulega wątpliwości, że zarzucany oskarżonemu czyn jest społecznie szkodliwy w stopniu umiarkowanym. Na ocenę społecznej szkodliwości ww. czynu nie ma wpływu okoliczność powoływana przez Z. P., iż postanowił dokonać kradzieży, ponieważ nie miał za co kupić sobie spodni. Oskarżony nie musiał dopuszczać się przestępstwa. Mógł bowiem dokonać np. zakupu odzieży używanej, której cena nie jest wygórowana, względnie skorzystać z pomocy organizacji, które zajmują się działalnością charytatywną, w tym dostarczaniem odzieży osobom, które nie dysponują środkami na zakup ubrań. Motywacja oskarżonego w żadnym stopniu nie może

zatem go usprawiedliwiać. Na podkreślenie zasługuje także sposób popełnienia czynu. Oskarżony ukrył zabraną rzecz pod spodniami i marynarką. Nie bez znaczenia dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu jest także niewysoka wysokość wyrządzonej szkody – ponad 1000 zł, przy czym zabrane rzeczy zostały odzyskane.

Z. P. dopuścił się czynu w warunkach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 k.k. Sąd zmodyfikował opis czynu poprzez doprecyzowanie kwestii tego, na mocy jakiego orzeczenia właściwego Sądu Z. P. został skazany i odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną mu za przestępstwo podobne, która stała się podstawą przyjęcia tego, iż czyn popełniony przez oskarżonego został uznany za dokonany w warunkach recydywy. Jak wskazano powyżej, wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 07 kwietnia 2009 r., sygn. akt V K 86/09, Z. P. został skazany na karę łączną 4 /czterech/ lat i 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności /odpis wyroku łącznego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia

w Warszawie z dnia 07 kwietnia 2009 r., sygn. akt V K 86/09 – k. 46-47, k. 64-65/. Wyrokiem łącznym połączono m.in. karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 14 czerwca 2005 r. sygn. VII K 6/05 za czyn z art. 286 § 1 k.k. Karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia skazany odbył od 3 lipca 2006 r. do 3 marca 2007 r. /k. 46-47, 49, 64-65, 66/. Z. P. został warunkowo zwolniony z odbycia kary łącznej pozbawienia wolności w dniu 7 kwietnia 2010 r. Nie ulega zatem wątpliwości, że Z. P. dopuścił się popełnienia czynu, za które odpowiedzialność była przedmiotem niniejszego postępowania w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. Czyn popełniony w dniu 21 grudnia 2011 r. miał miejsce w ciągu 5 lat od odbycia kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 14 czerwca 2005 r. sygn. VII K 6/05, jak również niewiele ponad 1 rok i 8 miesięcy od daty zwolnienia Z. P. z jednostki penitencjarnej, w której odbywał karę łączną pozbawienia wolności orzeczoną mu wyrokiem łącznym, mocą którego połączono kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone w stosunku do oskarżonego za przestępstwa kwalifikowane z art. 286 § 1 k.k. Co istotne przy tym, stosownie do treści art. 115 § 3 k.k., przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przestępstwo kradzieży (art. 278 § 1 k.k.) oraz przestępstwo oszustwa (art. 286 § 1 k.k.) należą do tego samego rodzaju, albowiem cechują się tożsamym rodzajowym przedmiotem ochrony, którym jest mienie (Rozdział XXXV k.k.). Zarówno przy tym jeden, jak i drugi typ czynu zabronionego kwalifikuje przestępstwo umyślne (ustawa karna nie przewiduje typu nieumyślnej kradzieży lub nieumyślnego oszustwa – arg. z art. 8 zd. 2 k.k.). W konsekwencji, nie ulega wątpliwości, że okoliczności popełnienia przez Z. P. przestępstwa przypisanego mu niniejszym wyrokiem nakazują stwierdzić, iż oskarżony dopuścił się tego czynu w warunkach recydywy w postaci, o której mowa w art. 64 § 1 k.k.

Uznając winę oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa Sąd wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie ww. kary na okres 3 lat próby Ustalając rodzaj i wymiar kary Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 k.k. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że Sąd nie dostrzegł wielu okoliczności o charakterze łagodzącym wymiar orzeczonej kary. Oskarżony był bowiem wielokrotnie karany za popełnianie przestępstw przeciwko mieniu. Okoliczności o charakterze obiektywnym przeczą więc twierdzeniu Z. P., które zostało sformułowane w trakcie jego przesłuchania w dochodzeniu, iż była to jego pierwsza kradzież, albowiem już wcześniej dopuścił się popełnienia przestępstw. Niemniej, oskarżony w postępowaniu przygotowawczym wyraził skruchę, wskazując, iż żałuje popełnienia zarzucanego mu czynu (jednocześnie zmieniając tak określone stanowisko w sprawie na etapie postępowania sądowego). Dodatkowo, trzeba podkreślić, że wartość mienia, którego zaboru dokonał oskarżony nie była wysoka. Nadto, mienie to nie uległo uszkodzeniu, a bezpośrednio po ujawnieniu kradzieży zostało zwrócone pokrzywdzonej spółce i mogło zostać ponownie wystawione na sprzedaż. Stąd też, w majątku pokrzywdzonej nie nastąpiła rzeczywista szkoda. Sąd nie stracił z pola widzenia jednak okoliczności obciążających obejmujących rozmiar następstw czynu oskarżonego, które godziły nie tylko w mienie pokrzywdzonej, ale także społeczne następstwa popełnienia przez Z. P. zarzucanego mu czynu, a nadto sposób działania polegający na zuchwałym dokonaniu kradzieży. Miarkując wymiar kary, Sąd wymierzył oskarżonemu karę bliższą dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą, na co przeważający wpływ miał rozmiar szkody wyrządzonej przestępstwem. Mając na uwadze, iż oskarżony dopuścił się czynu przeciwko mieniu, a także kierując się dyrektywą prewencji generalnej pozytywnej, Sąd, na

podstawie art. 33 § 2 k.k., wymierzył nadto karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych. Sąd wziął pod uwagę, że tego rodzaju zachowanie musi znaleźć odbicie w reakcji państwa. Uwzględniając możliwości finansowe oskarżonego oraz jego stan rodzinny, ustalone na koniec roku 2011, Sąd określił wysokość dziennej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd zastosował instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, biorąc pod uwagę szereg opisanych powyżej okoliczności wpływających na jej wymiar, w szczególności rozmiar szkody wyrządzonej przestępstwem, w tym brak szkody rzeczywistej. Sąd wziął też pod uwagę wiek oskarżonego, który urodził się w (...) r. W ocenie Sądu, kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zrealizuje założone cele, w szczególności dyrektywy prewencji szczególnej oraz generalnej. Możliwość zarządzenia wykonania kary

w sytuacji, kiedy oskarżony nie zmieni swojego zachowania, wpłynie na oskarżonego mobilizująco, w kierunku poprawy swojego zachowania. Sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa świadczą zdaniem Sądu o tym, iż właściwe ze względu na osiągnięcie celów prewencji indywidualnej jest skorzystanie z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. W ocenie Sądu trzyletni okres próby pozwoli na zweryfikowanie tej pozytywnej oceny.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny Sąd zaliczył okres jego zatrzymania w dniach 21 i 22 grudnia 2011 r. Wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności Sąd nie mógł dokonać zaliczenia na poczet kary o charakterze izolacyjnym. Zgodnie z treścią ww. przepisu okres zatrzymania zaokrąglą się do pełnego dnia, a jeden dzień zatrzymania równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny.

Wymierzona kara zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia i szkodliwości społecznej czynu oraz spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 624 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. W ocenie Sądu oskarżony nie będzie w stanie ponieść ciężaru kosztów sądowych bez znacznego uszczerbku dla utrzymania siebie, na co wskazują podniesione już powyżej możliwości finansowe oskarżonego. Z uwagi na wyznaczenie w toku postępowania sądowego obrońcy z urzędu dla oskarżonego, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 432 zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług określoną w odrębnych przepisach, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, co znajduje oparcie w przepisach § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 16 w zw. z § 19 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając na względzie powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej wyroku.